

Właśnie rozpoczęła się przebudowa pomocy. Gdy tylko Mkhitarian zdecydował się na opuszczenie Romy, klub zamknął negocjacje z Nemanją Maticem, przekazując José Mourinho swojego żołnierza. Drugie mercato pod znakiem The Special One-Tiago Pinto, wydaje się wkroczyć na nowy bieg.

Jedynym ocalałym, który nie odejdzie jest Cristante, z którym już rozpoczęły się rozmowy w sprawie przedłużenia kontraktu. Pożegnanie obejmie za to Veretout, Villara, Darboe i Diawarę. Na krótkiej liście pomocników na szczycie preferencji znajduje się Davide Frattesi, o którego wyraźnie poprosił José Mourinho, z kilkoma telefonami, które już zostały wykonane w Trigorii.

Były gracz Primavera jest uważany za odpowiedniego gracza ze względu na jego cechy i silną motywację, jaką miałby w noszeniu koszulki Romy. Byłby to również pożyteczny zakup z punktu widzenia list UEFA. Tiago Pinto nie marnował czasu i złożył oficjalną ofertę Neroverdim: 15 milionów euro, aby wyprzedzić konkurentów. Sassuolo wyceniło Frattesiego na 25 milionów euro, zbyt wiele zdaniem Giallorossich, który teraz czekają na możliwy rozwój: Inter angażuje się na innych frontach i skupia się na piłkarzach z zagranicy. Przy odpowiednich liczbach oba kluby mogą sfinalizować transakcję, ale jeśli chłopiec pójdzie gdzie indziej, Roma zarobi na sprzedaży, wykorzystując procent od transferu.

Autor: majkel